

Władysław Marek **Jerzy Aleksander Priami**
KOLASA **i „Wiadomości Różne**
Cudzoziemskie”

(na marginesie książki Piotra Lewandowskiego
Z historii prasy polskiej)¹

Jerzy Aleksander Priami
and A Miscellany of News from Abroad

Pełne zrozumienie przedmiotu pracy wymaga ulokowania go na szerszym tle, czyli umiejscowienie gazet seryjnych na mapie prymitywów prasowych. W tradycji historycznej dominuje pogląd, że pierwszy okres rozwoju polskiej prasy rozciąga się w czasie na prawie sześć dekad (1661–1729). Punktem otwarcia jest rok edycji pierwszego numeru „Merkuriusza Polskiego” (1661), zaś koniec zwiastuje pojawianie się pierwszej trwałej gazety drukowej, czyli „Nowin Polskich” (1729). Nie jest to jednak koncepcja jedyna. Jeśli poszerzyć rozumienie pojęcia prasy o tzw. prymitywy prasowe (gazety ulotne), dzieje ich stają się o wiele dłuższe. W zależności od sposobu definiowania datę tę można ustalić na: 1501, 1514, 1525 lub 1557 rok².

¹ P. Lewandowski, *Z historii prasy polskiej: Wiadomości różne Cudzoziemskie jako przykład rozwoju gazet seryjnych w Polsce na przełomie XVII i XVIII wieku*. [Będzin]: Wydawnictwo internetowe e-bookowo, 204 s., ISBN 978-83-7859-565-6.

² W roku 1501 wydano w Norymberdze pierwsze polonicum prasowe — *Die Ordnung zu Ofen wider den Türken gemacht...*, którą była relacja o podpisaniu w Budzie przez Papiestwo, Polskę, Węgry, Francję, Hiszpanię i Wenecję przymierza antytureckiego; w roku 1514 ukazała się w Lipsku pierwsza gazeta w całości poświęcona tematyce polskiej (*Wahrhaftiger Anfang und Unterricht der Schlacht von dem König...*); w 1525 roku w drukarni Hieronima Wietora wydrukowano w języku łacińskim pierwszą gazetę ulotną wydaną w Polsce (*Ad Joannem Antonium Pulleonem de negotio Prutenico epistola*), zaś w roku 1557 w nieznannej drukarni wyszła pierwsza gazeta ulotna w języku polskim *Nowiny, które się między cesarzem a papieżem przy zamku Belliano we Włoszech stały...*, donosząca o klęsce zadanej armii francuskiej przez wojska hiszpańskie pod Saint-Quentin. K. Zawadzki, *Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI–XVIII wieku*, t. 1–3, Warszawa 1977–1990, passim.

Współcześnie gazety ulotne (szczególnie wydane przed pojawieniem się „Merkurjusza Polskiego”) są stosunkowo dobrze poznane i udokumentowane. Warto jednak podkreślić, że istotny postęp w tym zakresie dokonał się dopiero w ostatnich trzech dekadach XX wieku, głównie za sprawą badań Konrada Zawadzkiego. Dokonania poprzedników, zarówno badaczy XIX-wiecznych (Michała Wiśniewskiego, Stanisława Czarnowskiego i in.)³, jak i próby późniejsze (Jerzego Adamczyka i Jana Lankaua)⁴ okazały się powierzchowne i niekompletne⁵. Dopiero wieloletni wysiłek badawczy Zawadzkiego doprowadził do rzetelnego rozpoznania zjawiska. W latach 1977–1990 autor wydał trzytomową bibliografię⁶, a następnie dopełnił szeregiem opracowań na temat gazet ulotnych⁷ i seryjnych. Syntetyczne zestawienie wiedzy na ten temat zawiera *opus vitae* Zawadzkiego — wydana pośmiertnie monografia *Początki prasy polskiej* (Warszawa 2002)⁸, obejmująca całokształt wiedzy na temat prymitywów (z wyraźnie większym akcentem położonym na gazety ulotne).

Zdecydowanie więcej kłopotu sprawiają uczonym gazety seryjne, czyli wydawnictwa, które — jak pisze Zawadzki —

układem, szatą graficzną tylko nieznacznie różniły się od gazet ulotnych, natomiast w odróżnieniu od nich wychodziły regularnie, zwykle w odstępach siedmiodniowych, wskazywały datę dzienną i miejsce wydania, a ponadto nosiły w obrębie poszczególnych tygodników ten sam, w zasadzie, podtytuł⁹.

³ M. Wiśniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 8, Kraków 1851, s. 44–54; S. Czarnowski, *Literatura periodyczna i jej rozwój*, t. 2, Kraków 1895, s. 282–304.

⁴ J. Adamczyk, *Początki polskiej produkcji czasopiśmienniczej*, „Zeszyty Naukowe UW. Praszoznawstwo” nr 2 (1956), s. 45–115; J. Lankau, *Prasa staropolska na tle rozwoju prasy w Europie: 1513–1729*, Kraków 1960.

⁵ W.M. Kolaso, *Kierunki badań nad prasą polską najstarszej doby (1501–1729)*, „Studia Medioznawcze” 2012, nr 3, s. 65–80; tenże, *Historiografia prasy polskiej (do 1918 roku): naukometryczna analiza dyscypliny 1945–2009*, Kraków 2013, s. 105–106.

⁶ K. Zawadzki, *Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI–XVIII wieku*, t. 1–3 (Warszawa 1977, 1984, 1990) [27] — toż *uzup.*, dostępne od 2010 r. na platformie Cyfrowej Biblioteki Druków Ulotnych Polskich i Polski Dotyczących z XVI, XVII i XVIII wieku [UW] — <http://cbdu.id.uw.edu.pl/> [2016.05.27 — 2088 poz.].

⁷ M.in. K. Zawadzki, *Stan badań nad gazetami ulotnymi*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” t. 7 (1971), s. 335–353; tenże, *Szesnastowieczne gazety ulotne polskie i Polski dotyczące: terminologia, definicja, charakterystyka, zagadnienia edytorskie i typograficzne*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1972, z. 1, s. 5–37 [1]; tenże, *Szesnastowieczne gazety ulotne polskie i Polski dotyczące: rys historyczny*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1972, z. 2, s. 165–221; tenże, „Nowiny” z 1557 r. pierwsza gazeta w języku polskim, „Ze Skarbcza Kultury” z. 35 (1981), s. 67–82; *Akcja prasowa Stefana Batorego w czasie wypraw moskiewskich 1579–1581*, [w:] *Dzieje polskiej kartografii wojskowej i myśli strategicznej*, Warszawa 1982, s. 119–125; nadto monografia tegoż, *Prasa ulotna za Zygmunta III*, Warszawa 1997.

⁸ Tenże, *Początki prasy polskiej: gazety ulotne i seryjne XVI–XVIII wieku*, Warszawa 2002.

⁹ Tamże, s. 273.

Pisma te wychodziły w Polsce obok gazet ulotnych na przełomie XVII i XVIII wieku i według aktualnej wiedzy wydano ich co najmniej 147 numerów. Aż do połowy XX wieku gazety seryjne pozostawały prawie nieznane. Wspominali o ich istnieniu prawie wszyscy badacze gazet ulotnych, lecz z uwagi na nikły dostęp do zachowanych egzemplarzy były to informacje ogólnikowe, w znacznie mierze ograniczone do danych zaczerpniętych z *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera (gdzie odnotowano 24 numery gazet seryjnych jako druki zwarte). Obszerniejsze wzmianki tego typu znalazły się m.in. w jednej z prac Stanisława Jarkowskiego¹⁰ i w studium skreślonym przez Adama Bara¹¹. Wiele informacji z wyliczonych źródeł wykorzystała potem Ursula Hahlweg, która w pierwszym roku wojny wydała książkę — *Flugblatt und Zeitung in den Anfängen des Zeitungswesens in Polen*¹². W zbliżony sposób, a więc głównie poprzez komplikację dzieł poprzedników, powstała też pierwsza powojenna praca na ten temat — cytowane wcześniej studium Jerzego Adamczyka (1956). Wskazane prace były więc powierzchowne, tworzone w oderwaniu od badań źródłowych i ograniczały się do spekulacji. Pierwszą poważniejszą pracą z tego obszaru było studium źródłowe, które w 1958 roku wydał Jan Lankau¹³. Autor opisał i przetłumaczył z łaciny odkryty w Archiwum Państwowym m. Krakowa przywilej prasowy, który w 1695 roku król Jan III Sobieski udzielił Jerzemu A. Priamemu. Dokument ów pozwolił autorowi na postawienie kilku śmiałych hipotez (m.in. dotyczących wcześniejszych gazet Priamiego oraz konkurencji z braćmi Schedlami i Józefem Pestaloccim), których — dodajmy jednak — Lankau nie rozwinął, zarówno w cytowanym artykule, jak i w późniejszej monografii *Prasa staropolska na tle rozwoju prasy w Europie* (Kraków 1960), gdzie Priamemu poświęcił tylko jeden rozdział (s. 165–180). Dodajmy przy tym, że monografia Lankaua — jakkolwiek w wielu kwestiach odkrywczą — zdaniem recenzentów była powierzchowna. Jerzy Łojek wskazywał, że autor nie wykorzystał dostępnych źródeł archiwalnych, napisał dzieło oderwane od szerszego kontekstu, literaturę dobrał tendencyjnie, zaś kwerendę bibliograficzną ograniczył do *Bibliografii* Estreichera¹⁴.

Po nieudanej próbie Lankaua nowy impuls do badań nad pierwocinami prasy dał Adam Kersten, który w artykule opublikowanym w 1963 roku na łamach „Kwartalnika

¹⁰ S.T. Jarkowski, *Die polnische Presse in Vergangenheit und Gegenwart*, „Zeitungswissenschaft” 1937, nr 8, s. 505–612.

¹¹ A. Bar, *Zarys dziejów czasopiśmiennictwa polskiego do wybuchu powstania listopadowego*, [w:] *Katalog wystawy czasopism polskich od w. XVI do r. 1830*, Kraków 1938, s. 13–35.

¹² U. Hahlweg, *Flugblatt und Zeitung in den Anfängen des Zeitungswesens in Polen*, Königsberg 1940.

¹³ J. Lankau, *Przywilej na drukowanie nowin wydany przez króla Jana III Jerzemu Aleksandrowi de Priami w dniu 22 VI 1695 w Warszawie*, „Prasa Współczesna i Dawna” 1958, nr 1, s. 112–114. Artykuł dotyczy przywileju na dwie gazetki wydawane od 1696 roku: „Awizy wszelakie za osobistym przywilejem króla J.Mci. drukowane w Krakowie” oraz „Wiadomości Różne Cudzoziemskie z Krakowa”. Tekst w jęz. łac. oraz tł. na język polski. Wyd. krytyczne dok. ze zbiorów Archiwum Państwowego m. Krakowa (Rkp. 472. Consularia Grac., s. 288–290, data oblaty 23 I 1696).

¹⁴ Rec. J. Łojek „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” t. 1 (1962), s. 366–369.

Historycznego¹⁵ poddał krytyce aktualny dorobek i wskazał postulaty badawcze. Według Kerstena kluczowe znaczenie dla postępu badawczego miało: ustalenie kryteriów definicyjnych oraz opracowanie pełnej bibliografii. Ich realizacją zajął się niebawem Konrad Zawadzki, którego dokonania na polu badań gazet seryjnych są największe. Już w połowie lat 60. XX wieku Zawadzki odkrył w Bibliotece Narodowej szereg zachowanych egzemplarzy¹⁶, a następnie dokonał ich szczegółowego opisu¹⁷. Gazety seryjne nie znalazły jednak sprawiedliwej reprezentacji w monografii *Początki prasy polskiej* (Warszawa 2002), gdyż autor poświęcił im tylko jeden rozdział (s. 272–318). Wiele poszlak wskazuje, że jest to rozdział niedokończony, gdyż pisanie książki przerywała śmierć autora. Współczesny badacz nie może się zatem ograniczyć wyłącznie do syntezy, lecz winien sięgnąć do wcześniejszych studiów Zawadzkiego.

Badania w rozważanym zakresie nie wygasły bynajmniej wraz z drukiem *opus vitae* Zawadzkiego. Wiele przesłanek przemawia nawet za tezą, że zadziałała ona inspirująco. Przykładem są zarówno nowe dysertacje doktorskie¹⁸, jak wiele publikacji powstałych po 2002 roku (m.in. o gazetach sejmowych)¹⁹. Nade wszystko jednak bogata informacyjnie monografia Ewy Gruszczyńskiej²⁰, która stała się podstawą habilitacji w 2013 roku. Do rozwoju badań w tym zakresie przyczyniła się także inicjatywa Instytutu Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego z 2010 roku, dzięki której powstała *Cyfrowa Biblioteka Druków Ulotnych Polskich i Polski Dotyczących*, udostępniająca pełnotekstowe archiwum wszystkich znanych gazet ulotnych i seryjnych tego okresu²¹.

¹⁵ A. Kersten, *W sprawie badań nad początkami prasy polskiej*, „Kwartalnik Historyczny” 1963, nr 1, s. 69–83.

¹⁶ K. Zawadzki, *Nieznane gazety z lat 1696–1705 w zbiorach Biblioteki Narodowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” R. 2 (1966), s. 433–458.

¹⁷ K. Zawadzki, *Wiadomości Cudzoziemskie Ekstraordynaryjne z Poczty Cesarskiej (1686–1689)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1976, z. 4, s. 355–376 [1]; tenże, „*Awizy Krakowskie*” i „*Gazety z Warszawy*”: *dwie gazety seryjne z przełomu XVII i XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1986, nr 3, s. 5–18 [2]; tenże, „*Wiadomości Różne Cudzoziemskie*” 1696–1705, „Rocznik Biblioteki Narodowej” t. 33/34 (2001), s. 159–176; tenże, *Dwie nieznane gazety „sejmowe” z 1696 i 1697 r.*, „Rocznik Warszawski” [t.] 27 (1997), s. 63–74 [2]; tenże, *Warszawa w gazetach ulotnych: (od końca XVI do początków XVIII w.)*, „Rocznik Warszawski” t. 23 (1993), s. 5–38 [3]; tenże, *O reedycję staropolskiego czasopisma*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2000, [nr] 3, s. 45–48.

¹⁸ H. Rokicka, *Horyzont genologiczny siedemnastowiecznych gazet ulotnych* — niepubl. rozpr. doktorska (Katowice 2006, Uniwersytet Śląski, prom. J. Malicki).

¹⁹ Np. M. Gadocha, *Sytuacja polityczna w Polsce i Europie na łamach gazety seryjnej „Dyáriusz Seimu Electionis” z 1697 roku*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2012, z. 1, s. 5–22.

²⁰ E. Gruszczyńska, *Dawne polskie przekłady prasowe: informacja, perswazja, manipulacja*, Warszawa 2012.

²¹ *Cyfrowa Biblioteka Druków Ulotnych Polskich i Polski Dotyczących z XVI, XVII i XVIII wieku* — <http://cbdu.id.uw.edu.pl/> [2016.05.28]. Szerzej: W. Gruszczyński, M. Ogrodniczuk, *Cyfrowa Biblioteka Druków Ulotnych Polskich i Polski dotyczących z XVI, XVII i XVIII w. w nauce i dydaktyce*, [w:] *Polskie Biblioteki Cyfrowe 2010*, Poznań 2011.

Dotychczasowa wiedza — bazująca głównie na ustaleniach Zawadzkiego — pozwala stwierdzić, że na przełomie XVII/XVIII wieku w Polsce ukazywało się siedem, wyraźnie sprofilowanych gazet seryjnych: dwie z nich („Wiadomości Cudzoziemskie Ekstraordynaryjne z Poczty Cesarskiej” 1686–1689 i „Wiadomości Różne Cudzoziemskie” 1696–1705) interesowały się niemal wyłącznie tematyką zagraniczną, zaś pozostałe pięć pisało niemal wyłącznie o sprawach krajowych. Dwie z nich „Awizy” (1697–1702) i „Gazety z Warszawy” (1701–1702) uwzględniały problematykę dość szeroką, trzy pozostałe „Wiadomości z Warszawy” (1696), „Diariusz Sejmu Electionis” (1697) oraz gazeta bez tytułu, w języku niemieckim (1699), zamieszczały niemal wyłącznie relacje o obradach sejmowych²². Wszystkie te wydawnictwa należą do najrzadszych cymeliów (w zbiorach bibliotecznych dostępnych jest łącznie 147 numerów). Wśród gazet seryjnych wyróżniały się pisma krakowskie: wydawane przez nieznanego edytora „Wiadomości Cudzoziemskie Ekstraordynaryjne...” (17 numerów), redagowane przez Jerzego A. Priamiego „Awizy Krakowskie” (26) i „Wiadomości Różne Cudzoziemskie” (75). Od 1709 roku nastąpił zmierzch gazet ulotnych i seryjnych, na co w niemałym stopniu wpłynęła coraz trudniejsza sytuacja wewnętrzna Rzeczypospolitej, po wprowadzeniu do kraju przez Augusta II wojsk saskich. Niespełną dekadę później prasa polska weszła w nową epokę: w 1718 roku światło dzienne ujrzał pierwszy XVIII-wieczny regularny polski periodyk („Pocztą Królewiecka” 1718–1720), zaś dekadę później zadebiutowały pijarskie „Nowiny Polskie” / „Relata Refero” (styczeń 1729), przekształcone w grudniu 1729 roku w „Kurier Polski” (1729–1760), który rozpoczął nieprzerwane trwanie regularnych polskich gazet²³.

Po długim z konieczności wstępie można przejść do sedna artykułu, czyli przyjrzeć się bliżej wydanej w 2015 roku książce Piotra Lewandowskiego pt. *Z historii prasy polskiej: Wiadomości różne Cudzoziemskie jako przykład rozwoju gazet seryjnych w Polsce na przełomie XVII i XVIII wieku*. Do jej recenzji skłaniają nie tylko względy poznawcze, ale obiektywnie nowy sposób istnienia pracy. Jest ona bowiem wydana wyłącznie w wersji elektronicznej i dystrybuowana odpłatnie przez portal wydawcy [www.e-bookowo.pl] oraz popularne platformy handlowe (np. Google Books, Google Play, Empik, Virtualo). W ślad za tym wymyka się tradycyjnemu procesowi gromadzenia w bibliotekach. Mimo upływu roku od daty jej wydania, nie notują jej żadne polskie ani zagraniczne katalogi biblioteczne (NUkat, KaRo, Worldcat). Nie znaczy to bynajmniej, że praca jest poza obiegiem. Doskonale bowiem funkcjonuje w Google Scholar, choć nie dopracowała się jeszcze żadnych cytowań. Pierwszy krajowy e-book z zakresu w historii prasy typu *born digital* stał się faktem i należy to potraktować jako *signum temporis*, gdyż prawdopodobnie z czasem wydawnictw tego rodzaju będzie więcej. Dodajmy jednocześnie, że recenzowana

²² K. Zawadzki, „Awizy Krakowskie” i „Gazety z Warszawy”..., s. 6.

²³ W.M. Kolasa, *Kierunki badań nad prasą polską XVIII stulecia*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2012, nr 1/2, s. 77–99.

rozprawa ma wszelkie znamiona książki naukowej, była też poddana typowemu procesowi recenzyjnemu oraz jest profesjonalnie złożona.

Autor monografii nie jest w środowisku historyków prasy postacią znaną. Prócz recenzowanej książki był jeszcze redaktorem zbioru prac prasoznawczych pt. *Z historii mediów i dziennikarstwa: studium selektywne* (Będzin 2015) wydanej także w formie e-booka. Historia prasy nie jest jednak jego jedynym polem zainteresowań, gdyż w dorobku ma kilka książek publicystycznych i poradników, m.in.: *Zabić króla!: zamach Michała Piekarskiego na Zygmunta III Wazę* (Warszawa 2012); *Mit polityczny Lecha Kaczyńskiego* (Toruń 2014) oraz kilka e-booków wydanych w będzińskiej oficynie E-bookowo²⁴. Krąg zainteresowań i tempo pracy (5 książek wydanych w samym tylko 2015 roku) są doprawdy imponujące, nawet jak na standardy dziennikarskie. Z biogramu zamieszczonego w książce *Zabić króla* (2012) wiadomo, że autor jest historykiem, dziennikarzem, a także doktorantem na UMK i stałym współpracownikiem tamtejszej Katedry Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej²⁵. Kilka poszlak wskazywało, że recenzowana praca może być wersją rozprawy doktorskiej (choć informacji tej nie udało się potwierdzić ani na stronie internetowej CK, ani żadnego z wydziałów UMK). Wzmocniały te przypuszczenia przede wszystkim osoby recenzentów (związanych etatowo z UMK): prof. dr hab. Kazimierz Maliszewski (Instytut Historii i Archiwistyki UMK) i dr hab. Piotr Grochmalski (Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UMK). Pierwszego historykom prasy nie trzeba przedstawiać, gdyż jest autorem doskonałej rozprawy *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku* (Toruń 1990).

Książka Piotra Lewandowskiego liczy 205 stron i składa się dwu rozdziałów. W pierwszym zatytułowanym „*Wiadomości różne Cudzoziemskie*” na tle rozwoju prasy w Polsce i Europie na przełomie XVII i XVIII wieku autor zajmuje się historią gazety oraz omawia na jej przykładzie charakterystyczne cechy ówczesnego przekazu i warsztat dziennikarski; w drugim — pt. *Theatrum mundi społeczeństwa staropolskiego na łamach „Wiadomości różnych Cudzoziemskich*” — analizuje treść pisma. Całość wieńczy aneks (*Kalendarium analizowanych egzemplarzy „Wiadomości różnych Cudzoziemskich*”), gdzie zestawiał tematy poruszane na łamach pisma w układzie numerycznym (68 numerów z lat 1696–1705). Każdy z rozdziałów ma własną specyfikę i zasługuje na odrębną ocenę.

Zacznijmy jednak od wstępu. Autor podzielił go na dwie części: w pierwszej zatytułowanej *O potrzebie badań nad prasą staropolską* zestawiał cele badań, w dru-

²⁴ P. Lewandowski, *Grzech sodomii w przestrzeni politycznej, prawnej i społecznej Polski nowożytnej* (2014); tenże, *Creative writing informacyjnych tekstów dziennikarskich* (2014); tenże, *Mit i czas polityczny: czas polityczny w przestrzeni narodowych narracji mitycznych* (2015); tenże, *Poradnik pozytywnego myślenia* (2015).

²⁵ Por. także biogram: <https://www.e-bookowo.pl/nasi-autorzy/piotr-lewandowski.html> [2016.05.23].

giej *Założenia metodologiczne* — narzędzia, metody i hipotezy badawcze. Ambitne zamierzenia badawcze autor wykląda już na samym początku, deklarując, że:

badanie dziejów i narracji „Wiadomości różnych Cudzoziemskich” pozwoli na weryfikację współczesnej wiedzy historycznej na temat: początków i rozwoju polskiego wytwórstwa prasowego, świadomości społeczeństwa polskiego, zaangażowania w życie polityczne społeczeństwa polskiego, rozwoju struktur komunikacyjnych w Polsce nowożytnej, a także wynikające z treści pisma informacje na temat działań wojennych w Europie z lat 1696–1705, życia politycznego, akcjach dyplomatycznych dworów europejskich, działalności Kościoła katolickiego i jego struktur, życia kulturowego mieszkańców nowożytnej Europy. Weryfikacja „Wiadomości różnych Cudzoziemskich” da możliwość na prowadzenie dalszych, szczegółowych badań nad procesem komunikacyjnym w Polsce, rozwojem dziennikarstwa i jego znaczeniem dla ówczesnego społeczeństwa (s. 7).

Dalej czytamy, że podjęte badania są szansą na „poszerzenie polskich horyzontów historycznych w kierunku założeń Szkoły Annales o badanie mentalité” (s. 8). W części metodologicznej Lewandowski deklaruje, że

celem niniejszej pracy jest dogłębna analiza przekazów prasowych (nazywanych dalej ze względów stylistycznych narracją, tekstem, wiadomościami, informacjami) ukazujących się na łamach *Wiadomości różnych Cudzoziemskich* w zakresie stereotypowego prezentowania obrazu świata (s. 12).

W zakończeniu wstępu autor wylicza hipotezy badawcze. W części pierwszej zamierza poddać gruntowanej analizie działalność wydawniczą Jerzego A. Priamiego poprzez odpowiedź na pytania: a) jak kształtował się zawód dziennikarza i problem komodyfikacji informacji w Polsce nowożytnej, b) jak kształtowała się sytuacja prawna prasy polskiej pod koniec XVII wieku, c) jak kształtowała się działalność wydawnicza Priamiego na tle rozwoju prasy w Europie, d) jak prezentowało się pismo „Wiadomości różne Cudzoziemskie” jako element komunikacji społecznej w Polsce nowożytnej, e) czy wszystkie egzemplarze pisma ukazującego się pod wspólną nazwą „Wiadomości różnych Cudzoziemskich” można uznać za jeden kompleks wydawniczy, f) jak prezentowała się gazeta Priamiego jako element komunikacji masowej (s. 13). W części drugiej planuje zrekonstruować *Theatrum mundi* w „Wiadomościach różnych Cudzoziemskich”, by uchwycić istotę komunikacji masowej, pojętej jako odzwierciedlenie świadomości społecznej odbiorców pisma. Odpowiedź planuje uzyskać poprzez odpowiedzi na następujące pytania: a) jak prezentował się zakres zainteresowań geopolitycznych odbiorców pisma, b) w jaki sposób obrazowano wybrane państwa i narody na łamach gazety, c) co stanowiło główną oś zainteresowania społeczeństwa staropolskiego, d) jakie były przejawy myślenia obrazowego, schematycznego na łamach prasy (s. 14).

Przedstawione zamierzenia wyłożone są klarowne i nie wymagają komentarza, wszelako trudno oprzeć się od opinii — że nawet dla doświadczonego badacza wydają się trudne do realizacji bez długofalowych badań przygotowawczych. Wiele spośród

sygnalizowanych wyżej problemów jest przecież niemal nieznanych w krajowej literaturze. Praktycznie nic nie wiemy o zawodzie dziennikarza na przełomie XVII/XVIII wieku, słabo orientujemy się w systemie ówczesnej komunikacji, nie wspominając już o głównym bohaterze (Priamim), którego znamy głównie z przekazów świadków epoki. Autor idzie jednak jeszcze dalej i (bez odrobiny pokory) deklaruje, że jego praca

ma za zadanie przede wszystkim uzupełnić istniejącą lukę w polskim dyskursie naukowym, zwłaszcza nauk historycznych, politycznych i dziennikarskich, jak również sprostować istniejące przekonania o rozwoju prasy na ziemiach polskich na przełomie XVII i XVIII wieku (s. 10).

We wstępie zabrakło natomiast oczywistego wydawałoby się elementu postępowania badawczego, czyli określenia stanu badań. Gdyby Lewandowski dokonał należytego przeglądu postępów badawczych w tytułowym obszarze, autor niniejszej recenzji czułby się zwolniony od przywoływania na wstępie niniejszego artykułu stanu badań nad gazetami seryjnymi. Z drugiej strony mogłoby się okazać, że Lewandowski już na wstępie przyznaje, że partiami zamierza kompilować istniejący dorobek. Warto bowiem zauważyć, że „Wiadomości różne Cudzoziemskie” nie są w polskiej literaturze obiektem nieznanym, gdyż znawca tematu Konrad Zawadzki opublikował w 2001 roku na ich temat obszerny szkic monograficzny („Rocznik Biblioteki Narodowej” t. 33/34, s. 159–176). Poruszył w nim lub przynajmniej zasygnalizował wiele hipotez, które Lewandowski w recenzowanej monografii traktuje niczym własne. Informacje i rozważania o tytułowym piśmie znajdziemy też w innych publikacji Zawadzkiego. Wszelako autor nie wyjaśnia we wstępie w jakim względzie jego badania polemizują lub uzupełniają prace Zawadzkiego. Problemem nie jest tylko przemilczenie Zawadzkiego, ale inne publikacje, które autor wykorzystuje zupełnie bezkrytycznie. Gdyby wnikliwie zapoznał się z literaturą wiedziałby m.in., że cytowani wielokrotnie Jan Lankau i Witold Giełżyński nie byli wykształconymi historykami (lecz hobbistami), a ich prace są obarczone wieloma błędami metodologicznymi²⁶.

Najsłabiej w sensie poznawczym napisane są początkowe partie rozdziału pierwszego (s. 19–48), gdzie Lewandowski przedstawia: sylwetkę Priamiego, charakteryzuje monopol wydawniczy na ówczesnym rynku, dywaguje na temat konkurencji na rynku, omawia działalność wydawniczą Priamiego, jego udział w wydawaniu pism „Mercurius Polonus”, „Awizy” i „Gazety z Warszawy” oraz roztrząsa hipotezy o prawdopodobieństwie kontynuacji obu serii „Wiadomości”. Rozdziały te są wprawdzie napisane w ciekawy sposób (autor dobrze potrafi operować językiem i aparatem pojęciowym), lecz trudno im przypisać głębszą wartość poznawczą przynajmniej z dwu powodów: niemal w całości opierają się na literaturze przedmiotu, z której autor

²⁶ W.M. K o l a s a, *Historiografia prasy polskiej ...* — prace Jana Lankau (s. 103–106), Witolda Giełżyńskiego (s. 305).

bezkrytycznie i wybiórczo korzysta (nierzadko cytując dzieła przestarzałe lub popularne podręczniki). Np. linia narracji w podrozdziale o Priamim opiera się na notce z *Polskiego Słownika Biograficznego*²⁷, która — jak się okazuje — powstała w oparciu o przestarzałą literaturę (najnowsza pozycja pochodzi z 1960 roku). Dalej autor wykorzystuje cytaty z dzieł świadków epoki (Wacław Potocki), wspomnianego już Lankaua i Giełżyńskiego. Podstawowa, wydawałoby się, publikacja — szkic monograficzny Zawadzkiego — pojawia się wprawdzie osiem razy (s. 35, 37, 42, 43, 46, 50, 51, 52), ale jest przywoływana w kwestiach mało znaczących.

Nieco lepiej można ocenić kilka kolejnych fragmentów pracy, m.in. podrozdziały poświęcone: charakterystyce tytułowego pisma, analizie cech przekazów informacyjnych, opisowi źródeł wiadomości dziennikarskich i warsztatowi dziennikarskiemu w czasie gazet seryjnych (s. 47–62, 77–96). W partiach tych Lewandowski w szerokim zakresie operuje na analizie treści „Wiadomości różnych Cudzoziemskich” i udało mu się sformułować kilka interesujących spostrzeżeń. Czytamy np., że „tekst prasowy w analizowanym czasopiśmie był prowadzony w sposób strukturalizowany”, choć nie działa się tak na przestrzeni wszystkich numerów pisma, lecz zwłaszcza „od początku XVIII wieku, kiedy wyodrębni się kanon prezentowania wypowiedzi” (s. 78). Dalej dowodzi m.in., że już u schyłku XVII wieku można w narracji gazet seryjnych znaleźć przejawy takich gatunków, jak:

wzmianka, notka, relacja, korespondencja i elementy reportażu. Oczywiście gatunki te — czytamy — mieszają się, przeplatają i nie stanowią w żaden sposób rozumianej dziś formy wzorca kanonicznego. Trzeba tu również mocno zaakcentować przenikanie się (transgresję) jednocześnie mowy żywej, sztuki epistolarnej i pierwszych form informacyjnych na kartach druków ulotnych i pierwszych gazet seryjnych (s. 79).

Równie interesujące się spostrzeżenia nt. warsztatu dziennikarskiego (s. 89–96) i źródeł wiadomości dziennikarskich na przełomie XVII i XVIII wieku (s. 81–88).

W zupełnie inny sposób skonstruowany jest rozdział drugi, poświęcony analizie treści „Wiadomości różnych Cudzoziemskich” i próba rekonstrukcji obrazu świata utrwalanego na łamach tytułowego pisma (s. 97–159). Po nakreśleniu ram teoretycznych i analizie literatury, autor dokonuje interesującego rozbioru treści wszystkich 68 dostępnych numerów pisma, kolejno przedstawiając: medialny obraz wybranych nacji — Francuzów, Turków, Rosjan, Niemców, Austriaków i in. (s. 109–147). W opinii Lewandowskiego analiza treści upoważnia do wniosku, że na łamach ówczesnych gazet seryjnych zaznaczała się silna tendencja do „wartościowania grup społecznych, państw i narodów przez pryzmat ich umiejscowienia” (s. 100). Wiązała się ona m.in. z technicznym zabiegiem podawania źródła relacji i miejsca, z którego ona pochodzi. W analizowanych tekstach stosunkowo łatwo można dostrzec, że

²⁷ J. Bieniarzówna, *Priami Jerzy Aleksander*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 28, Wrocław 1985, s. 461–462.

bezpośrednie przekazy wartościujące zjawiska odbierane za pozytywne bądź negatywne z jednoczesnym przypisaniem owego wartościowania grupie i miejscu. Drugim aspektem wpływającym na dokonywanie ocen i kształtowanie świadomości społecznej było istnienie korelacji między aktualnymi stosunkami politycznymi i przekonaniem historyczno-mitycznymi z wydarzeniami, które zostawały ujęte w tekście (s. 100–101).

Np. obraz Francuzów, którym w XVII stuleciu przypisywano takie cechy jak: „kłótniowość, rozpustę, skłonność do pojedynków, nadmierną afektację” został na łamach „Wiadomości różnych Cudzoziemskich” przedstawiony w sposób niemal modelowy. Pomimo zmieniającej się koniunktury politycznej nację tę ukazano „dość jednorodnie i niemal zawsze w negatywnym oświetleniu” (s. 109–110). Z kolei Turków, których uważano za wrogów prezentowano konsekwentnie jako: „podstępnych, zachłannych, dopuszczających się zbrodni” (s. 120). W przypadku obrazowania Rosji i Rosjan skupiono się na świadomym bądź niezamierzonym kontrastowaniu dwóch rzeczywistości: bogactwa i wielkości dworu przy jednoczesnej biedzie społeczeństwa i niewielkich wydatkach na żołd dla żołnierzy (s. 128). W rozdziale znalazły się ponadto analizy nt. wizerunku wybranych osób (np. Maria Kazimiera) i wybranych zagadnień (zjawiska pogodowe, zarazy, klęski żywiołowe). Rozdział zamyka trafna konkluzja:

odbiorca prasy z przełomu XVII i XVIII wieku otrzymywał wiedzę opartą o utarte obrazowanie w postaci stereotypów narodowych, połączone z bogato ilustrowaną (słownie) wiedzą na temat otaczającego go świata polityki oraz świata społecznego i przyrodniczego (s. 159).

Recenzowana monografia jest bardzo nierówna. Obok partii udanych i interesujących (cały rozdz. II, dotyczący medialnego obrazu świata), wystąpiły partie słabe, a nawet bałamutne, słabe metodologicznie i nieudolne kompozycyjnie (początkowe podrozdziały rozdz. I). Wiele krytycznych uwag można także skierować do redaktorów wydawniczych, którzy nie zadbali o właściwą korektę, pozwalając na liczne błędy stylistyczne (np. „spowodowało istotne znaczenie w kształtowaniu się świadomości wokół nowego źródła informacji” s. 30), ortograficzne („w warunkach Polskich” s. 31; „zarzyłe kontakty” s. 24) i karygodne pomyłki w nazwach (np. „Karol” zamiast Konrad Zawadzki s. 47; „Wolter” zamiast „Wolert” 63, 66, 24). Jakkolwiek refleksje po przeczytaniu pierwszego polskiego e-booka historycznoprasowego nie są budujące, funkcjonuje on w sieci i jako produkt łatwo dostępny bez wątplenia znajdzie amatorów lektury. Można mieć jedynie nadzieję, że niektórzy z nich (też w sieci) będą chcieli poszukać jej recenzji.